

Nowy sprzymierzeniec koalicji.

Akcja wojenna na Bałkanie zbliża się ku końcowi. Po ustąpieniu Bułgarii z szeregów walczących stanowisko mocarstw centralnych stało się na Bałkanie bardzo trudnym. Okazuje się obecnie, że Bułgaria od dawna przygotowywała się do tego kroku. Jak stwierdzają zgodne informacje, ambasador amerykański, który pozostał w Sofii wobec tego, że Ameryka Bułgarii wojny nie wypowiedziała, działał usilnie celem przygotowania obecnego kroku i znalazł chętnego poplecznika w osobie obecnego premiera bułgarskiego, Malinowa. W ten sposób akcja na rzecz pokoju, prowadzona przez agentów koalicji, objęła nie tylko sfery polityczne, ale także i wojsko. Tem się też tłumaczy, że uderzenie wojsk koalicji potrafiło prawie bez oporu przebić odrazu front, a znaczna część wojsk bułgarskich, znajdując się w odcinku wybranym na atak, wogóle nie broniła się, ale bądź poszła do niewoli, bądź też bez walki wycofała się, pozostawiając wszystko na pastwę losu.

Front bałkański przestał już istnieć w tej formie, w jakiej się przez cztery lata utrzymywał. Obecnie zadaniem wojsk mocarstw centralnych jest powstrzymanie inwazji serbsko angielsko włoskiej od granicy węgierskiej. Wojska koalicji posuwają się bardzo szybko naprzód. Obecnie już linia kolejowa, wiodąca przez Nisz do Konstantynopola, jedyny łącznik mocarstw centralnych z Turcją, znajduje się w rękach serbskich. Cała Macedonia i część Starej Serbii została już odebrana. Zarazem, jak z komunikatów austriackich wynika, w Serbii wybuchło powstanie przeciw wojskom mocarstw centralnych. Tak więc warunki odwrotu wojsk austro-



Nowy sprzymierzeniec koalicji: Miasto Veles w Macedonii, które zajęła koalicja.

(Lip. b. pr.)

objął cały front. Armia cofająca się musiała oddać w ręce następującej armii włoskiej największy port albański Durazzo.

W Bułgarii nastał zupełny spokój, objęcie wła-

Malinow w Sobraniu oświadczył, że Niemcy nie popierali dostatecznie Bułgarów. Pisma wiedeńskie starają się w odpowiedzi na ten zarzut cyfrowo wykazać, jaką była pomoc Niemiec dla Bułgarii



Nazaret, pod którym armia turecka została rozbita



Jezioro Tiberias, poza które cofnęli się Turcy w Palestynie.

(Lip. b. pr.)

niemieckich z terytorium serbskiego stają się z dnia na dzień coraz trudniejsze.

Podobny los grozi wojskom austriackim armii gen. Pflanzer Baltina w Albanii. I tutaj odwrót

dzy przez nowego króla odbyło się bardzo uroczyste. Obecnie między przedstawicielami Bułgarii, a politykami mocarstw centralnych toczą się zacięte spory o to, dlaczego Bułgaria musiała kapitulować.

w wojnie obecnej. Straty niemieckie w ludziach wynoszą 1700 oficerów i około 60 000 żołnierzy, z tego poległo 336 oficerów i 9500 żołnierzy na placach boju w Serbii, Macedonii i Dobrudży.

Co w zamian dla państw centralnych uczyniła Bułgaria? — zapytują dzienniki niemieckie. Dostawy niemieckie z wliczeniem zaliczek kredytowych wynoszą dwa miliardy marek. Bułgaria za dostawy nie zapłaciła dotąd ani feniga. Za 820 milionów marek, czyli za miliard lewów, dostarczyły Niemcy Bułgarom do jesieni 1917 r. materiały wojennych.

Koalicja zyskała nowego sprzymierzeńca, a położenie na Bałkanie na dobre się powikłało.

Turcja w niemieckich kieszcach.

Wobec najnowszych wydarzeń na Bałkanie, będzie może nie od rzeczy rzucić nieco światła na ukryte ich sprężyny. Nie nleża bowiem wątpliwości, że nie tylko przewaga militarna koalicji powaliła Bułgarię a prawdopodobnie powali także Turcję. Przystosowała do tego oba państwa gruntownie polityka niemiecka, której brutalność i krótkowzroczność zamaifestowały się w całej pełni w stosunku do bałkańskich sojuszników.

O wzburzeniu, jakie z tej przyczyny kłębiło się już z dawna w Bułgarii, już donoszono. Mniej znane były stosunki niemiecko tureckie i dopiero przy sposobności wizyty Talaat beja w Berlinie wyszło na jaw, że także w tej dziedzinie śnać nie wszystko było w porządku.

Gdy Turcja przyłączała się do państw centralnych, stała wówczas jeszcze w pełni siły potęga caratu, nieprzejednanego wroga Turcji. Szło jej co najmniej o wyrzucenie Turcji z Europy. Tedy



Turcja w niemieckich kieszcach: Posterunek obserwacyjny na froncie palestyńskim

(Fot. Bufo)